

POSTANOWIENIE Z DNIA 9 CZERWCA 2006 R.

I KZP 14/06

Zabór w celu przywłaszczenia nośnika energii, wyodrębnionego w rzecz ruchomą (art. 278 § 1 k.k.), nie stanowi kradzieży energii (art. 278 § 5 k.k.).

Przewodniczący: sędzia SN A. Siuchniński.

Sędziowie SN: K. Cesarz (sprawozdawca), A. Deptuła.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie Krzysztofa L. po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w G., postanowieniem z dnia 17 marca 2006 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy pojęcie »energia« użyte w art. 278 § 5 k.k. obejmuje kradzież gazu celem wytworzenia z niego energii cieplnej?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

U Z A S A D N I E N I E

Zagadnienie prawne wskazane w pytaniu powstało w związku z następującą sytuacją procesową.

Krzysztof L. został oskarżony o to, że od lutego 2005 r. do dnia 2 kwietnia 2005 r. „w miejscu swego zamieszkania w Z. (...) poprzez niele-

galny pobór dokonał kradzieży gazu, powodując tym straty w wysokości 422,51 zł na szkodę Górnośląskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. w Z.”, to jest o dokonanie czynu zakwalifikowanego z art. 278 § 5 k.k.

Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem z dnia 26 września 2005 r. uznał oskarżonego za winnego zarzucanego czynu i przyjmując, że wypełnił on dyspozycję art. 278 § 1 i § 5 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i 20 stawek dziennych grzywny po 20 zł za stawkę, a następnie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie pierwszej z kar na okres 2 lat próby.

Apelację od tego wyroku złożył prokurator, zarzucając obrazę prawa materialnego w postaci art. 278 § 1 i 5 k.k., przez błędne przyjęcie, że czyn oskarżonego „wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k., pomimo że brak jest podstaw, aby kradzież gazu traktować jako kradzież energii stypizowaną w § 5 art. 278 k.k.”, i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że oskarżony zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w art. 278 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w G. rozpoznając apelację uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, to jest art. 278 § 5 k.k., ponieważ wyniki interpretacji językowej i funkcjonalnej tego przepisu nie są jednoznaczne i prowadzą do odmiennych wniosków.

Wykładnia językowa, odwołująca się do wiedzy specjalistycznej (nauk fizycznych) wskazywałaby, że przez „energię” należy rozumieć – w uproszczeniu – „zdolność do wykonania pracy”. Energia może być wytworzona z paliw (stałych, ciekłych i gazowych), które stanowią jej nośniki. „Energia” i „paliwo gazowe” (gaz) to pojęcia odrębne. Odpowiedzialność z art. 278 § 5 k.k. zachodziłaby w razie zaboru energii niewiążącego się z równoczesną kradzieżą nośnika tej energii.

Natomiast wykładnia funkcjonalna wiedzie do przeciwstawnych konkluzji. Pierwsza – przepis art. 278 § 5 k.k. poszerza katalog przedmiotów, których kradzież na gruncie prawa karnego jest karalna. Funkcja dopełniająca tego przepisu odpowiada jego wykładni językowej. Druga – wymieniony przepis stanowi *lex specialis* penalizujący kradzież także nośnika energii, jeżeli celem kradzieży jest wykorzystanie tego nośnika dla wytwarzania energii. O wypełnieniu znamion czynu z art. 278 § 5 k.k. „decydowałby sposób wykorzystania przez sprawcę przedmiotu jego działania”. Za taką wykładnią przemawiałyby: wywód zawarty w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 43/00 (OSNKW 2001, z. 1–2, poz. 4), że „Przedmiotem czynności wykonawczej typu przestępstwa kradzieży wyodrębnionego w art. 278 § 5 k.k. nie jest bowiem »rzecz ruchoma« w ujęciu prawa cywilnego, ale, w wypadku kradzieży energii, odpowiedni nośnik energii, podlegający pomiarowi zarówno co do ilości, jak i jakości”, wypowiedź tego Sądu w motywach wyroku z dnia 26 lutego 2004 r., IV KK 302/03 (OSNPriPr. 2004, z. 7–8, poz. 2), iż „Przestępstwo kradzieży energii (elektrycznej, gazowej, cieplnej, wodnej, atomowej), uregulowane w art. 278 § 5 k.k. polega na bezprawnym uzyskaniu dostępu do źródła energii i korzystaniu z tej energii ...” oraz stanowisko przedstawione w glosie do tego wyroku, że kradzież gazu technologicznego (surowca chemicznego) będzie realizować znamiona art. 278 § 1 k.k., zaś kradzież gazu jako nośnika energii (służącego do ogrzewania) – znamiona art. 278 § 5 k.k. (B. Kurzępa – PriPr 2005, z. 3, s. 118).

Ustosunkowując się do przedstawionego zagadnienia prawnego Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o podjęcie uchwały: „Przez energię, o której mowa w art. 278 § 5 k.k., należy rozumieć energię w każdej postaci, w tym również energię powstałą w wyniku wykorzystania gazu jako nośnika energii”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W treści przedstawionego zagadnienia prawnego uzewnętrzniło się stanowisko Sądu Okręgowego, świadczące o wiedzy, że wykluczone jest zachodzenie na siebie (wspólne pole) znaczenia słów „energia” i „gaz”. (...) Stylistyka pytania ukrywa więc faktyczne jego brzmienie, to jest: czy pojęcie „energia”, o którym mowa w art. 278 § 5 k.k., obejmuje gaz użyty do wytworzenia z niego energii cieplnej? Ustalenie treści sformułowanego zagadnienia pozwoliło określić przedmiot postulowanej wypowiedzi i wykluczyć potrzebę podjęcia uchwały. Nie jest konieczna „zasadnicza wykładnia ustawy” (wymóg z art. 441 § 1 k.p.k.), aby stwierdzić, że gaz nie może znaleźć się wśród desygnatów wyrazu „energia”. Jest to wykluczone z następujących, jak się okaże, oczywistych względów:

Chociaż ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.) nie zawiera treściowej definicji nazwy „energia”, to wyodrębnia – najwyraźniej w art. 3 pkt 1–8, 11–12, 15–16, 18, 20–21 i art. 57 ust. 1 – energię i paliwa, wymieniając „stałe, ciekłe i gazowe będące nośnikami energii chemicznej” (art. 3 pkt 3 prawa energetycznego).

Odwołując się z kolei do definicji słownikowych, „energia” to „wyrażona w jednostkach pracy wielkość fizyczna, określająca zdolność ciała lub układu ciał do wykonania pracy przy przejściu z jednego stanu do drugiego” (M. Szymczak red.: Słownik Języka Polskiego, tom I, Warszawa 1994, s. 545, podobnie S. Dubisza red.: Uniwersalny Słownik Języka Polskiego, Warszawa 2003, s. 835), w uproszczeniu – „wielkość wyrażająca zdolność układu do wykonania pracy” (E. Sobol: Nowy Słownik Języka Polskiego, Warszawa 2002, s. 187). W ujęciu encyklopedycznym, energia jest wielkością fizyczną, charakteryzującą w sposób ilościowy układ materialny, określającą ruch jego składników oraz ich wzajemne oddziaływanie, przy czym nie może ona powstać lub zniknąć samoistnie (Wielka Encyklopedia PWN, t. 8, Warszawa 2002, s. 260). Rdzeniem znaczeniowym pojęcia „energia” jest

więc mierzalna zdolność ciała do wykonania pracy. Energia pochodzi od greckiego słowa „*energeia*”, oznaczającego działanie (tamże – *op. cit.*). Natomiast „gaz” to „ciało lotne, substancja nie mająca własnego kształtu ani objętości, wykazująca zdolność do samorzutnego rozprężania się” (Słownik Języka Polskiego – *op. cit.*, s. 636, Nowy Słownik, *op. cit.*, s. 221, podobnie Uniwersalny Słownik ... *op. cit.*, s. 981), „jeden z trzech podstawowych stanów skupienia materii, oprócz cieczy i ciał stałych” (tamże oraz Wielka Encyklopedia PWN, *op. cit.*, s. 565).

Powołanie terminu „rzecz”, zdefiniowanego w art. 45 k.c., w skład znamion kradzieży stypizowanej w art. 278 § 1 k.k., z jednej strony zobowiązuje do posłużenia się cywilistyczną definicją „rzeczy” dla wyeliminowania, ze zbioru jej desygnatów, pojęcia „energii” jako przedmiotu (w sensie prawnym) niematerialnego, z drugiej zaś, pozwala zaliczyć ujarzmiony gaz do rzeczy ruchomych. W przeciwieństwie do energii, gaz, jako przedmiot materialny, daje się wyodrębnić przez „zamknięcie” w pojemnikach, cysterbach, butlach, obwodach zamkniętych (rurociągach), wskutek czego staje się rzeczą ruchomą (zob. analogicznie M. Bednarek: Mienie. Komentarz do art. 44–55³ Kodeksu cywilnego, Kraków 1977, s. 67–68 oraz powołana tam literatura). Gaz w takiej postaci będzie więc przedmiotem wykonawczym czynu z art. 278 § 1 k.k.

Artykuł 555 k.c. stanowi, że przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii oraz do sprzedaży praw. Gdyby gaz, po przekształceniu w wyżej opisany sposób w rzecz ruchomą, mógł być utożsamiany z energią, unormowanie zawarte w powołanym przepisie byłoby zbędne.

Cel wprowadzenia przepisu art. 278 § 5 k.k. był jednoznaczny. „Kradzież energii została wyodrębniona, gdyż nie obejmuje jej nazwa »cudza rzecz ruchoma«”. Celowe jest tu przywołanie również wyjaśnienia, że Kodeks karny z 1997 r. wyręcza się „terminologią cywilistyczną na oznaczenie

przedmiotu przestępstwa, używając wszędzie tam, gdzie to jest możliwe z racji ścisłości języka oraz semantycznych, nazwy »rzecz«, a nie nazwy »mienie«, którą posługuje się dla oznaczenia prawa własności” (uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego w: Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniem, Warszawa 1997, s. 206). Logiczną konsekwencją terminologiczną, wypracowaną w cywilistyce, jest sytuowanie pojęcia „energia” obok pojęcia „rzecz ruchoma”.

Z zasady *nullum crimen sine lege* wynika postulat określoności ustawowego opisu przestępstwa (L. Gardocki: Prawo karne, Warszawa 2005, s. 15). W ustawie należy określić zabronione zachowanie nie tylko w taki sposób, „aby można było jednoznacznie odróżnić typy zachowań zabronionych przez ustawę od zachowań niezabronionych” (funkcja zewnętrzna określoności czynu) ale, żeby również „można było wzajemnie odróżnić od siebie poszczególne typy czynów zabronionych” (funkcja wewnętrzna określoności czynu) – zob. A. Zoll w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, Kraków 2004, s. 49. Złamaniem wymogu *lex certa* byłoby więc lokowanie i, w efekcie, każdorazowo odnajdywanie przedmiotu czynności wykonawczej w różnych przepisach w zależności od sposobu jego wykorzystania.

Do naczelných dyrektyw wykładni językowej, mającej pierwszeństwo przed innymi rodzajami wykładni, należy zakaz nadawania różnym pojęciom (co wykazano wyżej) tego samego znaczenia, jeżeli z aktu prawnego, w którym pojęcia te użyto, nie wynikają wskazówki pozwalające na takie rozumienie tych pojęć (J. Wróblewski: Sądowe stosowanie prawa. Warszawa 1988, s. 132), to jest, zakaz wykładni synonimicznej (L. Morawski: Wykładnia w orzecznictwie sądów. Toruń 2002, s. 144–145). Reguła ta stoi na przeszkodzie uznawania wyrazów różnych za równoznaczne.

Formuła odpowiedniego stosowania przepisów, użyta w Kodeksie karnym z 1997 r. (zob. art. art. 60 § 5, 65 § 2, 92, 95a § 3, 103 § 2, 131 §

1, 226 §2, 233 § 6, 237, 278 § 5), polega na wykorzystaniu przepisów odsyłania do stanów (sytuacji) zawartych w przepisach odsyłających. Przechodząc na grunt omawianego art. 278 § 1 k.k., odpowiednie zastosowanie tego przepisu polega na wprowadzeniu w miejsce „cudzej rzeczy ruchomej” przedmiotu w postaci „energii”, zaś pozostała część przepisu nie ulega zmianie (zob. powołana wyżej uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 43/00, zob. też źródłowo – J. Nowacki: „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, PiP 1964, z. 3, s. 367–376). Niemożliwe jest więc, aby przepis art. 278 § 5 k.k. stanowił *lex specialis* w stosunku do art. 278 § 1 k.k., czyli wyłączył przepis, który ustawa właśnie nakazuje stosować. Natomiast zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że wykładnia celowościowa (jako szczególny rodzaj wykładni funkcjonalnej – zob. L. Morawski, *op. cit.*, s. 211–213 oraz powołana tam literatura i orzecznictwo) wskazuje jednoznacznie na kryminalizację kradzieży energii (poszerzenie katalogu czynów karalnych w Kodeksie karnym). Taki zresztą cel został wprost wyrażony w cytowanym uzasadnieniu do rządowego projektu kodeksu karnego z 1997 r. Autorzy tego projektu kierowali się zatem wskazówką, że formuła odpowiedniego stosowania przepisów służy osiągnięciu skrótości tekstu (uniknięciu powtórzeń). Ta dyrektywa obowiązywała z mocy § 99 i § 100 uchwały nr 147 Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1991 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej (M.P. Nr 44, poz. 310), która i obecnie jest stosowana (zob. § 156 załącznika do rozporządzenia Prezesa RM z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” – Dz. U. Nr 100, poz. 908).

Punktem wyjścia dla usunięcia nieporozumień, powstałych na tle wskazanych przez Sąd Okręgowy judykatów Sądu Najwyższego i przywołanej wypowiedzi w glosie do wyroku z dnia 26 lutego 2004 r., jest ustalenie znaczenia słowa „nośnik”. Oznacza ono – w języku technicznym – „dowolny czynnik, element lub urządzenie niosące inne czynniki lub elementy”

(Wielka Encyklopedia PWN, *op. cit.*, t. 19, s. 151). W słownikach języka polskiego wyraz „nośnik” identyfikowany jest najpierw ze środkiem transportowym (Słownik Języka Polskiego, *op. cit.* t. 2, s. 394, Uniwersalny Słownik..., *op. cit.*, s. 539). Substancja dostarczająca coś, a więc będąca nośnikiem czegoś, w szczególności paliwo stałe, ciekłe albo gazowe (art. 3 pkt 3 prawa energetycznego) może być przedmiotem wykonawczym kradzieży jako cudza rzecz ruchoma np. węgiel, benzyna, olej napędowy, gaz płynny do napędzania silników samochodowych (gaz silnikowy) wlany do zbiornika pojazdu czy gaz ziemny zgromadzony w butlach i przeznaczony do użytku w gospodarstwach domowych. Zabór tych rzeczy ruchomych w celu przywłaszczenia wypełni bez wątpienia znamiona czynu z art. 278 § 1 k.k. Takim czynem będzie też, po bezprawnym uzyskaniu dostępu do przewodów gazowych np. z pominięciem urządzenia rejestrującego ilość pobranego gazu, zgromadzenie go w celu wykorzystania dopiero w przyszłości jako źródła energii.

Powołanie się pytającego Sądu na cytowane wyżej: wyrok i uchwałę Sądu Najwyższego, nie uwzględnia, że zapadły one w sprawach, w których chodziło o kradzież energii elektrycznej. Słusznie we wniosku Prokuratury Krajowej zwrócono uwagę, że nie da się oddzielić nośnika energii, jakim jest prąd elektryczny, od energii, a tym samym, kradzieży jej nośnika od kradzieży energii. Energię odróżnia też od jej nośników, za wyjątkiem prądu, cecha polegająca na „zniknięciu” wskutek realizacji znamion kradzieży owej energii (zob. W. Radecki: glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1993 r., I KZP 17/93, OSP 1994, z. 5, poz. 87). W odniesieniu do innych nośników jako przedmiotów czynności wykonawczej kradzieży, jest ona dokonana (zakończona) bez konieczności dalszego wykorzystania (przekształcenia) tych nośników w energię. Zabór nośników nie powoduje ich zniknięcia tak jak energii.

Podsumowując, pojęcie „cudzej rzeczy ruchomej”, o której mowa w art. 278 § 1 k.k., obejmuje gaz jako wydzielony nośnik energii, będący tu przedmiotem czynności wykonawczej. Zabór w celu przywłaszczenia nośnika energii wyodrębnionego w rzecz ruchomą (art. 278 § 1 k.k.) wyłącza możliwość kwalifikowania takiego zachowania jako kradzieży energii (art. 278 § 5 k.k.).